

**Szanowni Państwo,  
Czytelnicy „Przeglądu Zachodniego”**

tegoroczną edycję kwartalnika Instytutu Zachodniego otwiera numer opatrzony tytułem **Niemieckie debaty**. Zamieszczone w nim teksty ukazują wybrane, różnorodne płaszczyzny życia publicznego Republiki Federalnej Niemiec w procesie dynamicznych zmian. Niedawne wybory parlamentarne, które wyłoniły *Bundestag* XVIII kadencji, jak i poprzedzająca je kampania polityczna wykazały potencjał kierowanej przez Angelę Merkel chadecji, zdolnej w okresie kryzysu gospodarki i strefy euro wypracować trzecie zwycięstwo wyborcze. Na niemieckiej scenie politycznej wyraźnie zarysowane zostały również tendencje, które nie pozwolą jej zastępnąć w utartych schematach. A choć od zjednoczenia dwóch państw niemieckich upłynęło niemal ćwierć wieku, różnice cechujące elektorat zamieszkujący pięć krajów federacji, tworzących niegdyś Niemiecką Republikę Demokratyczną, nie pozwalają myśleć o zjednoczonych Niemczech bez uwzględnienia historycznych i społecznych procesów, nadających specyficznego oblicza ich wschodniej części. Przekonują o tym zamieszczone teksty poświęcone nie tylko wyborom, ale także postawom oraz poglądom pisarzy pochodzących z nad Łaby. Kolejne artykuły przenoszą niemieckie debaty o imigrantach czy pytania o rolę Niemiec w Unii Europejskiej na szerokie tło europejskie, a nawet globalne. Pozwalają docenić, że zamknięcie jasno odgraniczonych rozdziałów niedawnej przeszłości nie oznacza natychmiastowego znalezienia nowego, optymalnego miejsca w europejskim szeregu. Nie tylko z polskiej perspektywy widać wyraźnie, że niełatwo tu o proste i jednoznaczne recepty.

Blok materiałów poświęconych spojrzeniu z dystansu stulecia na historię niemieckich kolonii w Afryce, powstały z inicjatywy i dzięki zaangażowaniu członka Rady Redakcyjnej prof. Klausa Bachmanna, relacjonuje interesujące wątki tego rozdziału przeszłości, ale i obecne próby jego reasumpcji. Nie sposób wyzbyć się refleksji o dziesięcioleciach niemieckich rozliczeń z przeszłością, których echa dają się zauważyć także w odniesieniu do opisywanego w tekstach autorów z Kamerunu, Niemiec oraz Stanów Zjednoczonych, niedługiego przecież, epizodu historii.

Zmiany międzynarodowej i gospodarczej pozycji Niemiec, a także kwestie socjalne czy demograficzne, wpływające na szeroko rozumiane bezpieczeństwo, widziane również w perspektywie porównawczej oraz na tle europejskim, to wątki poruszone w omówieniach, recenzjach oraz notach bieżącego numeru kwartalnika.

Mam również nadzieję, że w estetyczne upodobania czytelników trafi odświeżona szata graficzna, w której „Przegląd Zachodni” ukazuje się po raz pierwszy w bieżącym wydaniu.

Szanowni Państwo,

obecny, trzysta pięćdziesiąty numer „Przeglądu Zachodniego” został przygotowany pod auspicjami nowego zespołu redakcyjnego. Dotąd, przez niemal 23 lata czasopismo Instytutu Zachodniego kierowane było przez Panią Redaktor dr Hanke Dmochowską, do której adresuję słowa najszczerzego szacunku oraz wdzięczności. Jej wyrażona w burzliwym i niełatwym dla Instytutu oraz jego czasopisma okresie początku lat 90. akceptacja propozycji objęcia stanowiska redaktor naczelnej, okazała się początkiem pracowitej i twórczej epoki. Trudności ówczesnej chwili, połączone z nadziejami i szansami, przypomina w kolejnym tekście profesor Anna Wolff-Powęska. Ta niezwykła epoka – choć według rachuby kalendarza zdaje się być jeszcze całkiem niedawna – oceniana miarą wyzwań i postaw ludzkich, jawi się coraz częściej jako czas działań i rozstrzygnięć bez mała założycielskich, które uformowały podstawy dzisiejszej rzeczywistości. Decyzje, czasem wymuszane ulotnością chwili i potrzebą, znajdowały swe dopełnienie w rzetelnej pracy i wytrwałości.

Z dzisiejszej perspektywy nawet rachunek czasu każe otoczyć szacunkiem zamkniętą poprzednim numerem kwartalnika epokę – wszak 23 lata to jedna trzecia dotychczasowej historii pisma. Nie tylko jednak jego metryka, choć nieczęsta wśród coraz liczniejszych czasopism naukowych w Polsce, przesądza o potencjale i randze, których utrzymanie i wzmocnienie zależało w minionych latach w dużej mierze od dyskretnej, lecz konsekwentnej pracy Redaktor Naczelnej. Kierowane przez dr Hanke Dmochowską Kolegium Redakcyjne, tworzone przez prof. dr hab. Piotra Kalkę, prof. dr hab. Bogdana Koszela i prof. dr hab. Stanisława Lisieckiego oraz sekretarz redakcji mgr Romualdę Zwierzycką, z powodzeniem i sukcesem służyło w niezmiennym od 1991 r. składzie „Przeglądowi Zachodniemu”, decydując o jego profilu, odzwierciedlającym działalność naukową i badawczą Instytutu Zachodniego, dbając o wysoki poziom merytoryczny oraz – *last but not least* – spełnianie wymogów edytorskich. Czas dynamicznej transformacji, fundamentalne zmiany w relacjach polsko-niemieckich, zjednoczenie Niemiec i kluczowe przewartościowania w polityce europejskiej oraz światowej znajdowały echo na łamach periodyku naukowego, otwartego nie tylko dla badaczy reprezentujących wiele dyscyplin, ale i dla adeptów aspirujących dopiero do pracy naukowej. Rzeczowości i wnikliwości Redaktor Naczelnej miałam okazję doświad-

czyć osobiście, czemu zawdzięczam studencki jeszcze debiut autorski. Obecnie, gdy przejmuję z Jej rąk obowiązki redakcyjne, doceniam przede wszystkim wartość ciągłości tradycji i głosu, jakim w środowisku niemcoznawców i badaczy problematyki europejskiej jest „Przegląd Zachodni”. W minionych 23 latach dbała o to Pani dr Hanka Dmochowska – bez nadmiernego eksponowania swojej osoby, ale z całą stanowczością mocy redaktorskiego ołówka (a nie jest to tylko przenośnia). Miała w gronie swych poprzedników postaci szczególne i do dziś pamiętane, ale tylko Jej przypadło w udziale kierowanie pismem w okresie tak zasadniczych zmian rzeczywistości opisywanej przez reprezentowane na łamach „Przeglądu” dyscypliny badawcze. Nie zawsze były to lata łaskawe również dla podstaw organizacyjnych i materialnych bytu czasopisma oraz jego wydawcy. Pomimo zawirowań i niepewności, w każdym z 23 lat ukazały się wszystkie zaplanowane numery kwartalnika. Z taktem, lecz stanowczo, wykorzystując swą wiedzę i coraz większe doświadczenie, Pani Redaktor Dmochowska składała zainteresowania naukowe autorów, aktualność tematów, rangę problemów i perspektywy badawcze jak elementy wielkiej układanki, tworzącej kolejne zeszyty czasopisma, obdarzanego wysokimi ocenami oraz renomą w środowisku akademickim. Jej pełne życzliwości, umocowane ogromem doświadczenia, a jednocześnie dyskretne i nienarzucające się uwagi towarzyszyły również powstawaniu obecnego numeru „Przeglądu Zachodniego”; niech mi wolno będzie wyrazić prośbę i nadzieję, że także w przyszłości obecna redakcja będzie mogła zasięgać tak wartościowych wskazówek.

Dziękując Pani dr Hance Dmochowskiej za 23 lata kierowania „Przeglądem Zachodnim” wyrażam nadzieję, że zachowa ten czas w swojej pamięci jak kolejne rozdziały składające się na historię czasopisma oraz Instytutu. Wiem, że uznanie dla Jej pracy oraz uczucia wdzięczności i szacunku podziela liczne grono osób związanych z Instytutem Zachodnim, dawnych i obecnych jego pracowników oraz przyjaciół. Z pewnością ze wspomnień wnet ulecą momenty trudne czy kłopotliwe, a pozostaną obrazy ludzi oraz zdarzeń tworzących tożsamość i specyfikę poznańskiej placówki i środowiska. Niech wraz z satysfakcją z wyśmienicie zrealizowanej pracy towarzyszą Pani Redaktor przez kolejne lata.

Szanowna i Droga Pani Redaktor, *ad multos annos!*

Natalia Jackowska